

SPRAWOZDANIE PODSUMOWUJĄCE KONSULTACJE DOTYCZĄCE INICJATYWY „BUDOWA EUROPEJSKIEJ GOSPODARKI OPARTEJ NA DANYCH”

Wprowadzenie

Proces konsultacji dotyczący europejskiej gospodarki opartej na danych, polegający na szeroko zakrojonym dialogu z zainteresowanymi stronami, uruchomiono wraz z przyjęciem komunikatu w sprawie budowania europejskiej gospodarki opartej na danych ([COM\(2017\) 9](#)) oraz towarzyszącego mu dokumentu roboczego służb Komisji ([SWD\(2017\) 2](#)). Inicjatywa ma na celu promowanie jak najlepszego wykorzystania danych cyfrowych na korzyść gospodarki i społeczeństwa. Inicjatywa odnosi się do barier utrudniających rozwój jednolitego rynku europejskiego obejmującego swobodny przepływ danych, a także do kwestii prawnych związanych z dostępem do danych i przesyłaniem danych, możliwością przenoszenia danych i odpowiedzialnością przede wszystkim za nieosobowe dane cyfrowe wygenerowane maszynowo.

Głównym działaniem przeprowadzonym w ramach konsultacji było internetowe badanie opinii publicznej, które trwało od 10 stycznia do 26 kwietnia 2017 r. Objęło ono poszczególne części komunikatu¹.

Załącznik zawiera bardziej szczegółową analizę jakościową wyników² oraz otrzymanych stanowisk. [Sprawozdanie podsumowujące](#) te konsultacje zostało już opublikowane i pozwala zorientować się we wstępnych tendencjach.

Zorganizowano również kilka warsztatów horyzontalnych i sektorowych skierowanych do określonej grupy zainteresowanych stron albo poświęconych konkretnemu problemowi.

Niniejsze sprawozdanie stanowi podsumowanie dialogu z zainteresowanymi stronami.

Internetowe konsultacje publiczne

Zainteresowanymi stronami, które zaproszono do wzięcia udziału w tych konsultacjach, były przedsiębiorstwa różnej wielkości i ze wszystkich sektorów, w tym producenci i użytkownicy urządzeń podłączonych do internetu, operatorzy i użytkownicy platform internetowych, brokerzy danych i przedsiębiorstwa zajmujące się komercjalizacją produktów i usług opartych na danych. Do udziału w konsultacjach zaproszono również organy publiczne, organizacje pozarządowe, naukowców / organizacje badawcze i konsumentów. W ankiecie internetowej wzięło udział w sumie 380 respondentów, w tym 332 przedsiębiorstwa/organizacje, 6 osób pracujących na własny rachunek i 42 indywidualnych obywateli. Najwięcej odpowiedzi przesyłały organizacje prywatne.

Ponadto otrzymano 18 pojedynczych uwag (tj. takich, którym nie towarzyszyły odpowiedzi na pytania zawarte w kwestionariuszu) ([dostępne są na stronie internetowej](#)). Ich autorami są przedstawiciele organów krajowych, przedsiębiorstw, krajowych lub europejskich stowarzyszeń przedsiębiorców, towarzystw ubezpieczeniowych oraz prawników z UE i Stanów Zjednoczonych. Większość tych dokumentów dotyczyła poszczególnych sekcji konsultacji, przy czym szczególny nacisk położono na dostęp do danych i ich przesyłanie.

¹ Równocześnie prowadzono konsultacje publiczne dotyczące ogólnej oceny stosowania dyrektywy w sprawie odpowiedzialności za produkty (85/374/EWG).

² <https://ec.europa.eu/eusurvey/publication/European-Data-Economy-Consultation>

Europejski Ośrodek Strategii Politycznej (EOSP) zorganizował również [wysłuchanie publiczne w sprawie europejskiej gospodarki opartej na danych](#).

Warsztaty

Komisja Europejska (KE) zorganizowała szereg warsztatów poświęconych określonym wyzwaniom związanym z gospodarką opartą na danych. Niektóre z nich nie dotyczyły konkretnego sektora, zaś inne skierowane były do określonej kategorii zainteresowanych stron lub do konkretnego sektora ([więcej informacji](#)). Wnioski z tych warsztatów uwzględniono w niniejszym sprawozdaniu, w kontekście wyników konsultacji internetowych. Z procesem konsultacji związane były następujące warsztaty i wydarzenia:

Warsztaty niedotyczące konkretnego sektora

- warsztaty dotyczące zamiany jednego dostawcy usług w chmurze na drugiego, 18.5.2017, [więcej informacji](#)
- warsztaty z udziałem przedstawicieli państw członkowskich dotyczące nowych zagadnień związanych z gospodarką opartą na danych, 31.5.2017, [więcej informacji](#)
- dostęp do danych i wymiana danych: rzeczywisty wpływ na modele biznesowe MŚP i przedsiębiorstw typu start-up, 29.5.2017, [więcej informacji](#)
- dostęp do danych i przesyłanie danych ze szczególnym naciskiem na interfejsy programowania aplikacji i platformy danych przemysłowych, 8.6.2017, [więcej informacji](#)
- warsztaty dotyczące gospodarki opartej na danych, zgromadzenie cyfrowe, 15–16.6.2017, [więcej informacji](#)
- dostęp do danych komercyjnych będących przedmiotem zainteresowania organów publicznych, 26.6.2017, [więcej informacji](#)
- odpowiedzialność w obszarze systemów autonomicznych, zaawansowanych robotów i systemów internetu rzeczy, 13.7.2017, [więcej informacji](#)

Warsztaty dotyczące konkretnego sektora

- warsztaty EIP-AGRI dotyczące wymiany danych, 4–5.4.2017, [więcej informacji](#)
- zagadnienia związane z danymi w sektorze inżynierii mechanicznej (6.4.2017), wyrobów medycznych (25.4.2017), usług dla biznesu (4.5.2017), sektorze motoryzacyjnym – Gear2030 (10.5.2017) oraz w łańcuchu dostaw żywności i napojów (1.6.2017), [więcej informacji](#)
- warsztaty dotyczące transformacyjnego wpływu dostępu do danych i ponownego wykorzystania danych w inteligentnych gałęziach przemysłu, 6.6.2017, [więcej informacji](#)

Dalsze działania

W przyjętym w maju 2017 r. komunikacie w sprawie przeglądu śródkresowego realizacji strategii jednolitego rynku cyfrowego poinformowano, że Komisja:

- najpóźniej jesienią 2017 r., po uwzględnieniu oceny skutków, przygotuje wniosek ustawodawczy w zakresie ram współpracy w dziedzinie swobodnego przepływu danych w UE, przy uwzględnieniu zasady swobodnego przepływu danych w obrębie UE, zasady przesyłu danych nieosobowych do systemów zewnętrznych, w tym przy zmianie usług biznesowych takich jak usługi w chmurze, a także zasady dostępności określonych danych w celach kontroli przewidzianej prawem, także kiedy owe dane są przechowywane w innym państwie członkowskim;
- wiosną 2018 r., na podstawie oceny obowiązujących przepisów i po uwzględnieniu oceny skutków, przygotuje inicjatywę w sprawie dostępności i ponownego wykorzystania publicznych oraz publicznie

finansowanych danych, jak również będzie dalej badała kwestię danych prywatnych istotnych z punktu widzenia interesu publicznego;

- będzie także dalej analizowała, czy określić zasady ustalania podmiotu odpowiedzialnego w przypadkach szkód spowodowanych przez produkty w znacznym stopniu korzystające z danych;
- będzie kontynuowała ocenę potrzeby podjęcia działań w sprawie pojawiających się kwestii związanych z danymi wskazanymi w komunikacie w sprawie danych ze stycznia 2017 r., takich jak prawa dostępu do danych.

Proces konsultacji dotyczących gospodarki opartej na danych potwierdził adekwatność i znaczenie wszystkich działań przewidzianych przez Komisję.

Wyniki procesu konsultacji

Lokalizacja danych do celów przechowywania lub przetwarzania (swobodny przepływ danych)

Proces konsultacji okazał się przydatny dla Komisji podczas jej prac nad lokalizacją danych i swobodnym przepływem danych. Wyniki bez problemu spełniają kryteria użyteczności pod względem liczby i zróżnicowania respondentów oraz jakości ich odpowiedzi. W związku z tym, że 88% spośród 380 respondentów jest powiązanych z przedsiębiorstwami lub organizacjami, które zgodziły się na ujawnienie swojej tożsamości, możliwe było przeprowadzenie analiz ekonomicznych dotyczących poszczególnych sektorów. W połączeniu z wynikami sesji zorganizowanego dialogu z państwami członkowskimi pozwala to na sformułowanie wyważonej opinii.

Dzięki wynikom konsultacji można określić ilościowo szereg aspektów dotyczących działań związanych z lokalizacją danych. Większość respondentów wie o istnieniu określonych ograniczeń dotyczących lokalizacji danych; większość z nich zauważyła, że ich organizacje są zobowiązane do przestrzegania takich ograniczeń.

Istnieje powszechna zgoda wśród zainteresowanych stron, że wymogi dotyczące lokalizacji danych wywierają pewien wpływ; bardzo niewielu respondentów nie dostrzegło takiego wpływu. Spośród wszystkich możliwych kategorii wpływu, które badano, większość respondentów wskazała na znaczny wpływ, a na drugim miejscu pod względem częstości odpowiedzi podawano umiarkowany wpływ. Kilku respondentów wskazało na niewielki wpływ. Jeżeli chodzi o szczegóły, stwierdzono, że lokalizacja danych miała największy wpływ na koszty, wprowadzenie nowego produktu lub usługi oraz na wejście na nowe rynki. Rodzaje poniesionych kosztów to głównie koszty administracyjne lub koszty wynikające z powielanych zasobów w różnych państwach UE. Zdecydowana większość respondentów wskazuje na stały charakter tych kosztów, niektórzy wspominają, że mają one szczególnie niekorzystny wpływ na przedsiębiorstwa typu start-up i MŚP. Odnosi się to głównie do powielania zasobów. Przedsiębiorstwa typu start-up i MŚP nie będą w stanie konkurować z operatorami zasiedziałyymi w związku ze zwiększonymi kosztami będącymi wynikiem powielania, jakiego muszą dokonać.

Ponad połowa respondentów uważa, że należy usunąć ograniczenia dotyczące lokalizacji danych. Większość MŚP zgadza się z tą opinią, zaś bardzo mała grupa prezentuje odwrotne stanowisko. Poproszeni o uzasadnienie ograniczeń dotyczących lokalizacji, respondenci wymieniali bezpieczeństwo publiczne, ściganie przestępstw, obawy dotyczące danych poufnych i konieczność kontrolowania podwykonawców (np. podwykonawców oferujących usługi z zakresu przechowywania/przetwarzania danych).

Zainteresowane strony wskazały na różne korzyści wynikające ze zniesienia istniejących ograniczeń dotyczących lokalizacji danych. Po pierwsze, i zgodnie z argumentami wymienionymi powyżej, respondenci wskazali na obniżenie kosztów, w szczególności na korzystniejsze warunki dla MŚP i przedsiębiorstw typu start-up prowadzących działalność w Europie. Twierdzili również, że silniejsza konkurencja spowodowałaby zmniejszenie istniejących zakłóceń na rynku (np. dużych różnic w cenach serwerów w poszczególnych państwach UE). Inną korzyścią swobodnego przepływu danych byłoby poprawienie bezpieczeństwa danych, ponieważ dostawcy konkretnej usługi w chmurze mogliby bezzwłocznie wprowadzać aktualizacje dotyczące bezpieczeństwa, z których mogliby skorzystać użytkownicy, niezależnie od swojej lokalizacji. Ponadto respondenci są zdania, że usuwając lokalizację danych, UE wysłałaby wyraźny sygnał do społeczności międzynarodowej zachęcający do swobodnego przepływu danych na całym świecie.

Konsultacje dostarczyły również informacji na temat stanu realizacji działań transgranicznych związanych z danymi. Nieco ponad połowa respondentów przechowuje już lub przetwarza dane w wielu lokalizacjach w całej UE. Z analizy sektorowej wynika, że w sektorze usług finansowych w znacznie większym stopniu niż w sektorze publicznym stosuje się transgraniczne przetwarzanie i przechowywanie danych, natomiast dane w tej dziedzinie dotyczące przedsiębiorstw informatycznych i producentów są zbliżone do ogólnej średniej.

Na pytanie, dlaczego respondenci przetwarzają i przechowują dane w wielu państwach UE, najczęściej udzielaną odpowiedzią było „ogólne względy operacyjne”. Niektórzy klienci, głównie ci, którzy korzystają z usług informatycznych, takich jak chmura obliczeniowa, wymagają, aby ich dane były przechowywane i przetwarzane lokalnie. Wynika to w dużej mierze z niepewności co do legalności przechowywania danych za granicą, poglądów na temat ograniczeń związanych z lokalizacją danych lub niezajomości obowiązujących przepisów UE.

Jeżeli chodzi o najbardziej stosowne działanie, które można by podjąć w celu pokonania ograniczeń związanych z lokalizacją danych, największe poparcie otrzymał instrument legislacyjny, a następnie wytyczne dotyczące przechowywania/przetwarzania na terenie UE oraz zwiększenie przejrzystości ograniczeń. Inne opcje były znacznie rzadziej wybierane. Wielu respondentów wskazało, że właściwe byłoby połączenie instrumentu legislacyjnego z systemem przejrzystości w odniesieniu do istniejących ograniczeń dotyczących lokalizacji danych.

Oprócz konsultacji internetowych Komisja przeprowadziła trzy zorganizowane dialogi z państwami UE w celu omówienia aktualnych wymogów dotyczących lokalizacji danych i powodów ich wprowadzenia oraz kwestii, którymi należy się zająć przed wdrożeniem zasady swobodnego przepływu danych (takich jak bezpieczeństwo danych i dostępność danych do celów regulacyjnych). W różnych państwach UE zorganizowano również spotkania dwustronne. Zorganizowane dialogi potwierdziły powszechną jednogłośność co do tego, że trzeba wprowadzić swobodny przepływ danych w UE, jeżeli Europa ma przejść na gospodarkę opartą na danych. Pierwszy taki dialog dotyczył określenia kluczowych korzyści i wyzwań związanych z przenoszeniem danych w UE.

Do kluczowych korzyści i możliwości zaliczono:

- wzrost gospodarczy;
- wyższy poziom konkurencji i innowacji w UE;
- lepsze „transgraniczne” wykorzystanie usług sektora publicznego;
- promowanie i zwiększanie jasności prawa w UE.

Do kluczowych wyzwań i zagrożeń zaliczono:

- brak wzajemnego zaufania;
- niepewność prawa co do obowiązujących przepisów.

Ustalenia te ściśle odpowiadają wnioskowi wyciągniętemu z internetowych konsultacji publicznych, które także dotyczyły wyzwań związanych z niepewnością prawa i brakiem zaufania.

Drugi zorganizowany dialog stanowił okazję do omówienia obecnych ram prawnych UE w zakresie swobodnego przepływu danych i dalszych prac nad zidentyfikowanymi do tej pory środkami dotyczącymi lokalizacji danych. Na ogół uczestnicy twierdzili, że bardzo trudno jest rozeznaczyć się we wszystkich istniejących instrumentach prawnych. Niektórzy z nich wspomnieli, że ograniczenia dotyczące lokalizacji danych, które zidentyfikowano w ich państwie, pozbawione były jasności prawa, a ich cel nie był wyraźnie określony, co utrudnia analizę proporcjonalności. Jest to argument potwierdzający założenie, że niepewność prawa jest kluczowym czynnikiem wywołującym problematyczne ograniczenia związane z lokalizacją danych.

Spośród 112 stanowisk przedłożonych w odpowiedzi na konsultacje publiczne, prawie we wszystkich poruszono kwestię lokalizacji danych i zwrócono się do Komisji o przedstawienie rozporządzenia prawnie ustanawiającego swobodny przepływ danych i tym samym usuwającego niepewność prawa.

Dostęp do danych i ponowne wykorzystanie danych

Porównując wyniki konsultacji z wcześniej zgromadzonymi materiałami³, można stwierdzić, że przedsiębiorstwa zdają się w większym stopniu angażować w wymianę danych. Ponad połowa respondentów wskazała na pewną formę zależności od danych oferowanych przez inne podmioty. Trzy czwarte respondentów w pewnym stopniu dzieli się swoimi danymi. Większość przekazuje dane tylko podmiotom należącym do tej samej grupy gospodarczej lub podwykonawcom. W przybliżeniu jedna trzecia udostępnia dane w większym zakresie, na stosunkowo otwartych warunkach ponownego wykorzystania albo pod warunkiem otrzymania opłaty licencyjnej.

Ponad połowa respondentów zapytanych o przeszkody w udostępnianiu danych nie zgłosiła trudności w uzyskaniu danych od innych przedsiębiorstw. Prawie połowa przedsiębiorstw korzystających z danych stwierdziła jednak, że napotkała pewne problemy związane z uzyskaniem dostępu do danych innych podmiotów. Około jedna trzecia respondentów uważa, że ani prawo konkurencji, ani przepisy dotyczące nieuczciwych postanowień umownych lub nieuczciwych praktyk rynkowych nie rozwiązują w pełni tych problemów. Obawy dotyczące sprawiedliwego dostępu do zasobów danych wydają się szczególnie silne na samochodowym rynku posprzedażnym. Duże przedsiębiorstwa uważają jednak, że prawo konkurencji odpowiednio rozwiązuje problemy związane z nadużywaniem pozycji dominującej.

Posiadacze danych są zdania, że ich inwestycje w gromadzenie danych (możliwości gromadzenia danych) są dobrze chronione, w szczególności przez dyrektywę w sprawie baz danych i dyrektywę w sprawie ochrony tajemnic handlowych, oraz że nie są w związku z tym wymagane żadne dodatkowe regulacje.

Zapytani o stanowisko w sprawie przyszłego rozwoju gospodarki opartej na danych, praktycznie wszyscy respondenci zgodzili się z celem Komisji, tj. udostępnianiem większej ilości danych do ponownego wykorzystania.

Większość zainteresowanych stron wzywa jednak do zachowania ostrożności, jeżeli chodzi o wszelkie działania, jakie Komisja może podjąć w celu udostępnienia większej ilości danych do ponownego wykorzystania.

Twierdzą, że łańcuchy wartości danych i modele biznesowe oparte na danych są bardzo zróżnicowane, co utrudnia opracowanie uniwersalnych rozwiązań. Pogląd ten podziela wiele państw członkowskich, których przedstawiciele uczestniczyli w specjalnych warsztatach. Prawie wszystkie przedsiębiorstwa i organizacje biznesowe są zdania, że swoboda umów powinna mieć nadrzędne znaczenie. Przyczyniłoby się to do dostosowania indywidualnych rozwiązań do konkretnych potrzeb biznesowych. Umowy opierałyby się na zaufaniu, które jest niezbędne podczas wymiany danych. Jednym z aspektów budowania zaufania jest przejrzystość co do sposobu przechowywania danych, ich przetwarzania i celów, w jakich zostaną wykorzystane. Posiadacze danych muszą również mieć pewność, że ich partner handlowy przestrzega przepisów w zakresie ochrony danych i spełnia normy dotyczące bezpieczeństwa cybernetycznego. Ponadto przedsiębiorstwa muszą zapewnić, aby inwestycje w możliwości gromadzenia danych (w szczególności maszyny, narzędzia lub urządzenia wyposażone w czujniki i połączone z internetem rzeczy) się zwracały, oraz muszą zapewnić ochronę szczególnie chronionych informacji handlowych.

Podczas spotkań i warsztatów wiele zainteresowanych stron zgłosiło uwagi, że kluczową kwestią w dziedzinie wymiany danych między przedsiębiorstwami jest nie tyle to, który podmiot posiada jakiś „tytuł własności” w odniesieniu do danych, ale to, w jaki sposób zorganizowano dostęp do tych danych. Pogląd ten znajduje zdecydowane potwierdzenie w dokumencie opracowanym przez Europejski Ośrodek Strategii Politycznej oraz w opiniach przedstawionych przez środowiska akademickie. Zarówno Europejski Ośrodek Strategii Politycznej, jak i środowiska akademickie twierdziły, że należy dokonać wyboru politycznego między

³ Zob. dokument roboczy służb Komisji SWD(2017) 2 towarzyszący komunikatowi „Budowa europejskiej gospodarki opartej na danych”, COM(2017) 9, s. 14.

działaniami na rzecz tworzenia praw własności do danych a działaniami na rzecz dalszego zwiększania dostępu do danych.

Pomysł wprowadzenia prawa do licencjonowania danych pochodzących z maszyn, narzędzi lub urządzeń wyposażonych w czujniki jest więc przyjmowany sceptycznie, jeśli prawo to ma być przyznawane albo producentowi oryginalnego sprzętu (OEM), albo użytkownikowi maszyny, narzędzia lub urządzenia wyposażonego w czujnik. Zainteresowane strony uważają, że osiągnięcie deklarowanego celu takiego środka, tj. ułatwienie zbywalności danych dzięki wzmocnieniu ich statusu prawnego, jest mało prawdopodobne. Wręcz przeciwnie, ten potencjalny krok naprzód zwiększyłby sprawowaną przez posiadacza faktyczną kontrolę nad dostępem do danych, stworzyłby niepewność prawa w praktyce i tym samym spowodowałby dodatkowe koszty prawne związane z transakcjami. Z drugiej strony pomysł wprowadzenia prawa do licencjonowania korzystania z danych, które to prawo przysługiwałoby zarówno producentowi oryginalnego sprzętu, jak i użytkownikowi maszyny, narzędzia lub urządzenia wyposażonego w czujnik, postrzegano jako względnie korzystny. Takie rozwiązanie popierają w szczególności przedstawiciele MŚP.

Ogólnie rzecz biorąc, respondenci dość przychylnie ustosunkowali się do obowiązku licencjonowania pewnych danych przez posiadaczy danych na sprawiedliwych, rozsądnych i niedyskryminujących warunkach (FRAND). Z drugiej strony jedna trzecia respondentów – zwłaszcza przedsiębiorstwa będące posiadaczami danych – wyraziła poważne obawy dotyczące tego rozwiązania.

Największym poparciem cieszył się „techniczny” krok naprzód, tj. zachęcanie do korzystania z interfejsów programowania aplikacji. Znaczna liczba respondentów zauważyła jednak, że interfejsy programowania aplikacji są jedynie mechanizmem służącym do wymiany danych i są wykorzystywane, gdy przedsiębiorstwa będące posiadaczami danych zdecydują się już na wymianę danych.

Okolo połowa respondentów (powyżej lub nieznacznie poniżej 50%) poparła inne proponowane kroki naprzód wymienione w kwestionariuszu internetowym (wytyczne dotyczące przepisów UE, domyślne warunki umów sparowane z zalecanymi standardowymi warunkami umowy). Na warsztatach skierowanych do MŚP pojawiło się pewne poparcie dla „miękkich” środków, takich jak wzory postanowień umownych w celu utrzymania kosztów transakcji dla mniejszych uczestników na niższym poziomie. W trakcie warsztatów dotyczących gospodarki opartej na danych przeprowadzonych w ramach zgromadzenia cyfrowego w 2017 r. wyrażono wysokie poparcie dla wytycznych KE dotyczących dostępu do danych i ich wymiany. Rozwiązania te są przyjmowane sceptycznie przez wielu respondentów, ponieważ dla niektórych z nich nie są one wystarczająco skuteczne, zaś dla innych są zbyt śmiałe. W szczególności domyślne, ale nieobowiązkowe warunki umów zawieranych między przedsiębiorstwami, połączone z mechanizmem kontroli nieuczciwości spotkały się z jednakowo podzieloną reakcją stron wspierających to rozwiązanie, jak i stron sprzeciwiających się takiemu rozwiązaniu.

Jeżeli chodzi o sytuacje dotyczące konkretnego sektora, uczestnicy zgromadzenia cyfrowego i warsztatów dla MŚP poparli pomysł utworzenia środowisk testowych.

Wezwania do interwencji rynkowych były najsilniejsze w odniesieniu do dostępu do danych generowanych wewnątrz pojazdu i danych generowanych w inteligentnym środowisku rolniczym:

– Jeżeli chodzi o dostęp do danych generowanych wewnątrz pojazdu, stanowiska zainteresowanych stron są dość wyraźne. Producenci oryginalnego sprzętu wskazują kilka powodów, dla których strony trzecie muszą mieć obowiązek uzyskiwania dostępu do danych za pośrednictwem zewnętrznego serwera, a nie bezpośrednio z pojazdu. Główne powody dotyczą bezpieczeństwa samochodu. Zainteresowane strony na rynku wtórnym (m.in. samochodowym rynku wtórnym) są głęboko zaniepokojone dalszą rentownością obecnych modeli biznesowych i możliwościami opracowania zupełnie nowych modeli biznesowych. Na warsztatach skierowanych do MŚP i do sektora inteligentnego przemysłu sektor ten zdecydowanie popierał interwencję regulacyjną.

– W sektorze rolnym 77% uczestników warsztatów zorganizowanych przez europejskie partnerstwo innowacyjne na rzecz rolnictwa (EIP-AGRI) uważało, że producent danych (rolnik, przedsiębiorstwo

produkujące żywność itd.) powinien mieć prawo do określenia podmiotów mających dostęp do wygenerowanych danych.

Przedsiębiorstwa należące do sektora serwisu i usług naprawczych obawiają się zakłóceń w wyniku komercjalizacji urzędzeń przemysłowych i gospodarstwa domowego opartych na internecie rzeczy. Ich zdaniem może to zachęcać producentów oryginalnego sprzętu do ponownego dostosowania umów serwisowych w wyniku lepszej znajomości potrzeb klientów na podstawie danych uzyskanych z takich urzędzeń.

Uważano także, że udostępnienie organom publicznym danych przechowywanych przez przedsiębiorstwo do celów polityki publicznej jest stosunkowo korzystnym rozwiązaniem, zwłaszcza jeżeli chodzi o ponowne ich wykorzystanie w jasno określonych celach (zapobieganie zagrożeniom zdrowia publicznego, dostęp dla urzędów statystycznych lub dostęp na potrzeby badań naukowych finansowanych ze środków publicznych). Jedna trzecia respondentów zupełnie nie zgadzała się jednak na takie rozwiązanie. Wiele przedsiębiorstw twierdziło, że za taki dostęp do danych powinno się oferować sprawiedliwe wynagrodzenie, zważywszy na inwestycje w gromadzenie danych lub dostosowywanie danych, które byłoby konieczne, zanim dane mogłyby zostać wykorzystane przez organy publiczne (np. konwertowanie danych do odpowiednich formatów, anonimizacja danych osobowych lub poufnych informacji biznesowych).

Odpowiedzialność

Celem tej sekcji było zgromadzenie informacji dotyczących wyzwań związanych z odpowiedzialnością umowną i pozaumowną w kontekście produktów i usług oferowanych w ramach internetu rzeczy, systemów autonomicznych i zaawansowanej robotyki. Chociaż korzystano z kilku narzędzi zachęcających do zaangażowania (badania, warsztaty, internetowe konsultacje publiczne), uważa się za konieczne przeprowadzenie dalszych konsultacji.

Mimo że ogólnie zmianę obecnego systemu odpowiedzialności przyjęto z ograniczonym entuzjazmem, kilka zainteresowanych stron, głównie reprezentujących konsumentów, uważa, że reforma w tym zakresie byłaby korzystna i konieczna.

Zdecydowana większość producentów biorących udział w konsultacjach nie potrafiła wskazać konkretnych problemów ani nie doświadczyła żadnych trudności związanych z odpowiedzialnością w kontekście produktów i usług oferowanych w ramach internetu rzeczy, systemów autonomicznych i zaawansowanej robotyki. Bardzo niewielu producentów doświadczyło problemów z klasyfikacją produktów i usług oferowanych w ramach internetu rzeczy, systemów autonomicznych i zaawansowanej robotyki jako produktów lub usług, lub doświadczyło jakichkolwiek istotnych problemów w tej dziedzinie.

Bardzo niewielu konsumentów biorących udział w konsultacjach poniosło szkodę. Do głównych problemów wymienianych w stanowiskach przesłanych przez organizacje konsumenckie i kancelarie prawne zalicza się – w przypadku konsumentów – trudności z udowodnieniem, że dany produkt jest wadliwy, ustanowienie związku przyczynowo-skutkowego między wadą a uszkodzeniem oraz konieczność stosowania wąskiej definicji szkody. W stanowiskach tych wspomniano również o problemie, jakim jest udowodnienie, że oprogramowanie nie zapewnia bezpieczeństwa, którego konsumenci mają prawo oczekiwać.

Jeżeli chodzi o rodzaje poniesionych szkód, które nie są objęte obowiązującą dyrektywą w sprawie odpowiedzialności za produkty, bardzo niewielu respondentów wymieniło „straty związane z utraconymi szansami” lub „straty o charakterze czysto ekonomicznym”. Ze względu na ograniczoną liczbę odpowiedzi nie można wiarygodnie wskazać typowej kwoty straty.

Ogólnie rzecz biorąc, szkody w kontekście produktów i usług oferowanych w ramach internetu rzeczy, systemów autonomicznych i zaawansowanej robotyki wydają się występować bardzo rzadko. Może to

wynikać z faktu, że produkty i usługi oferowane w ramach internetu rzeczy są nowe dla konsumentów i są mało rozpowszechnione na rynku.

Biorąc pod uwagę, że konsumenci rzadko mieli do czynienia z faktycznymi przypadkami wystąpienia szkody w kontekście produktów i usług oferowanych w ramach internetu rzeczy, systemów autonomicznych i zaawansowanej robotyki, nie jest do końca jasne, kto powinien ponosić odpowiedzialność, gdy takie produkty i usługi okażą się wadliwe. Jednakowa liczba respondentów popiera wspólną odpowiedzialność wszystkich stron przyczyniających się do powstania produktu, indywidualną odpowiedzialność każdego producenta części lub odpowiedzialność producenta końcowego / integratora systemów.

Niektóre stowarzyszenia konsumenckie twierdziły, że konsumentom końcowym może być niezwykle trudno zidentyfikować, która część inteligentnego urządzenia działa nieprawidłowo, w związku z tym powinni mieć możliwość przesyłania roszczeń o odszkodowanie producentom końcowym. Niektórzy respondenci domagali się nowych systemów zarządzania ryzykiem w celu maksymalizacji ogólnych korzyści dla społeczeństwa i zminimalizowania całkowitych kosztów.

Opinie na temat preferowanego systemu odpowiedzialności są podzielone. Niektórzy respondenci twierdzili, że kwestia odpowiedzialności w kontekście produktów i usług oferowanych w ramach internetu rzeczy, systemów autonomicznych i zaawansowanej robotyki może być odpowiednio rozwiązana przez umowy, przy czym jednakowa liczba respondentów była odmiennego zdania. O wiele większa liczba respondentów uważała, że rozwiązania umowne eliminują dany problem co najmniej częściowo. W 32 stanowiskach spośród 50 stanowisk dotyczących odpowiedzialności stwierdzono, że bieżące ramy odpowiedzialności są odpowiednie, aby sprostać wyzwaniom związanym z nowymi technologiami, takimi jak internet rzeczy i systemy autonomiczne. W ośmiu stanowiskach wezwano do zmiany bieżących ram, zaś w pozostałych omówiono kwestię odpowiedzialności, lecz nie stwierdzono, czy wprowadzenie zmian jest konieczne.

Przedstawiono kilka dalszych ustaleń z innych warsztatów i badań:

- W przypadku technologii takich jak internet rzeczy, systemy autonomiczne i zaawansowana robotyka trudniejsze jest rozróżnienie usług i produktów (i może jest to mniej istotne). Utrudnia to interpretację i stosowanie przepisów, zwłaszcza że istnieją przepisy unijne dotyczące odpowiedzialności za produkt, a brak jest przepisów dotyczących odpowiedzialności za usługi. Na przykład nie jest jasne, w jakim stopniu oprogramowanie lub dane cyfrowe (rozpatrywane niezależnie od nośnika danych) można uznać za „produkt” w UE ani jak należy oceniać złożone oferty obejmujące zarówno produkt, jak i części oprogramowania, potencjalnie pochodzące od różnych producentów.
- Kolejna kwestia dotyczy pojęć „wada” i „bezpieczeństwo” produktów, które tradycyjnie powiązane są z oczekiwaniami użytkownika w zakresie bezpieczeństwa. Im więcej działań zostanie podjętych w celu zapewnienia bezpieczeństwa, tym mniej problemów związanych z działaniem lub funkcjonowaniem może pojawić się w trakcie cyklu życia produktu. Jak należy oceniać te kwestie w przypadku systemów autonomicznych i zaawansowanych robotów, jeżeli produkt (lub usługa związana z produktem) zacznie zachowywać się w sposób nieprzewidywalny i potencjalnie ryzykowny? Obecnie kwestia bezpieczeństwa obejmuje również zmieniającą się rolę użytkowników produktów i usług, którzy obecnie pomagają w utrzymywaniu i rozwijaniu systemów poprzez aktualizację oprogramowania lub „szkolenie” produktów i aplikacji. W dyrektywie w sprawie urządzeń radiowych poruszono kwestie dotyczące wyzwań związanych z innowacjami, obejmujących łączność i interoperacyjność produktów lub systemów.
- Jeżeli chodzi o złożone technologie łączące produkty i usługi, może być trudno przypisać odpowiedzialność w przypadku wystąpienia szkody (tj. udowodnić istnienie wady i związek między szkodą a wadą). W kontekście robotyki i internetu rzeczy taka złożoność może osłabiać ochronę konsumentów.
- Należy również uznać, że istnieją przepisy uzupełniające, które wpływają na kwestie odpowiedzialności w danym ekosystemie, takie jak ustawy o bezzałogowych statkach powietrznych

lub przepisy ruchu drogowego dotyczące samochodów bezałogowych. Może to prowadzić do fragmentacji strategii w zakresie odpowiedzialności w państwach UE.

Wyniki dialogu sektorowego z zainteresowanymi stronami z sektora usług motoryzacyjnych i biznesowych, łańcucha dostaw żywności i napojów oraz sektora inżynierii mechanicznej i wyrobów medycznych pokazują, że znaczna większość zainteresowanych stron (39 z 40 uczestniczących stowarzyszeń oraz sześć na dziewięć przedsiębiorstw) uważa obecne ramy odpowiedzialności za odpowiednie w odniesieniu do pojawiających się technologii takich jak produkty i usługi oferowane w ramach internetu rzeczy, systemy autonomiczne i zaawansowana robotyka.

Chociaż uznano znaczenie kwestii odpowiedzialności, zmiany w poszczególnych państwach UE postępują bardzo nierównomiernie. Ich główną przesłanką było to, że każda inicjatywa na szczeblu europejskim musi zostać omówiona i starannie rozważona przed przystąpieniem do planowania jakichkolwiek zmian w istniejących ramach prawnych. Priorytetem powinno być przeprowadzenie dalszej analizy sytuacji oraz wspieranie innowacyjnych przedsiębiorstw, które napotkały już pojawiające się bariery, takie jak niepewność prawa. Wsparcie to powinno niekiedy polegać na zapewnieniu wytycznych prawnych i wyjaśnieniu kwestii prawnych. Ponadto niektóre państwa UE zachęcały Komisję Europejską do wykroczenia poza „silosy polityczne” polityki sektorowej – jak miało to miejsce w przypadku samochodów podłączonych do sieci – i uznały kwestię odpowiedzialności za kwestię przekrojową.

Możliwość przenoszenia danych nieosobowych, interoperacyjność i normy

Możliwość przenoszenia danych

Około jedna czwarta respondentów biorących udział w internetowych konsultacjach publicznych wyraziła niezadowolenie z warunków, w jakich może przenosić dane. Około jedna trzecia respondentów twierdziła, że doświadczyła trudności z przenoszeniem danych. Analiza odpowiedzi otrzymanych od MŚP zmienia jednak obraz sytuacji. Większość respondentów z sektora MŚP, którzy zamierzali zmienić dostawców usług w chmurze, zgłosiło trudności w tym zakresie. Większość wskazała opcję przenoszenia danych nieosobowych jako ważny czynnik. Ogólnie rzecz biorąc, respondenci każdej kategorii zgodzili się, że należy podjąć kroki w celu ułatwienia przenoszenia danych nieosobowych. Przewidują, że przenoszenie danych będzie ważną kwestią w przyszłości.

Jeżeli chodzi o możliwość wprowadzenia przez Komisję opartych na zasadach praw do przenoszenia danych w związku ze zmianą dostawcy usług w chmurze, wielu respondentów, w tym tych z sektorów przemysłowych, takich jak sektor transportowy, energetyczny i infrastruktury publicznej, pozytywnie ocenia takie rozwiązanie. Respondenci z sektora finansowego i środowisk akademickich okazali ostrożny optymizm. Niektóre państwa, w tym Francja i Estonia, wykazały zainteresowanie wprowadzeniem tytułu prawnego do przenoszenia danych.

Przedstawiciele społeczności chmurowej, uczestniczący w warsztatach dotyczących zamiany jednego dostawcy usług w chmurze na drugiego, także podzielali ich opinie. Wśród głównych wyzwań technicznych wymieniono brak standaryzacji w zakresie przenoszenia aplikacji, wyzwania związane z formatem danych, trudności z identyfikacją/eksportem danych i metadanych oraz szacunkowy czas potrzebny na zgromadzenie i przesłanie danych. Jako główne bariery prawne wymieniono obawy związane z ochroną danych, brak planów wyjścia i czas przechowywania danych. Aspekty ekonomiczne także budzą obawy użytkowników chmury, którzy często pokrywają wszystkie koszty związane ze zmianą dostawcy usług w chmurze. Uczestnicy byli ogólnie pozytywnie nastawieni do wprowadzenia unijnego tytułu prawnego. Ponadto wspomnieli o możliwości opracowania branżowych kodeksów postępowania i podjęcia działań w celu zapewnienia przejrzystości interfejsów programowania aplikacji.

W kwestii wprowadzania ogólnych praw do przenoszenia (tj. niedotyczących usług w chmurze) wielu uczestników zasugerowało, aby najpierw zbadać, jak prawo wprowadzone w art. 20 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych jest stosowane w praktyce. Wiele respondentów odniosło się do trudności w oddzieleniu danych nieosobowych od osobowych. Jeśli chodzi o to bardziej ogólne prawo, wielu respondentów z dużych przedsiębiorstw i organizacji twierdziło, że wdrażanie możliwości przenoszenia danych powinno następować w drodze rozwiązań umownych lub technicznych oraz prac nad normami prowadzonych przez branżę, a także rozwijania umiejętności przedsiębiorstw typu start-up i MŚP.

Wiele respondentów skoncentrowało się na aspektach przenoszenia danych między przedsiębiorcami i konsumentami, chociaż w komunikacie „Budowa europejskiej gospodarki opartej na danych” wyraźnie skupiono się na aspektach przenoszenia danych między przedsiębiorstwami. Może to wynikać z tego, że debata publiczna poświęcona przenoszeniu danych koncentruje się w znacznej mierze na konsumentach i osobach, których dane dotyczą.

Ponadto stanowiska w kwestii możliwości przenoszenia danych mogą się różnić w poszczególnych sektorach. Uczestnicy warsztatów rolnych, które odbyły się w kwietniu 2017 r., twierdzili, że możliwość przenoszenia danych powinna być istotną i bezpłatną funkcją każdej platformy, umożliwiającą producentom przenoszenie ich danych na konkurencyjne lub inne platformy.

Interoperacyjność i normy

Interoperacyjność jest palącą sprawą dla wielu respondentów uczestniczących w internetowych konsultacjach publicznych, przy czym istnieje wśród nich powszechna zgoda co do konieczności wprowadzenia norm w zakresie interoperacyjności.

Większość respondentów będących użytkownikami chmury preferuje standardowe rozwiązania oraz ogólnie otwarte normy. Przedstawiono wiele przykładów norm związanych z chmurą obliczeniową, w tym normy dotyczące dostępu, formatów danych, bezpieczeństwa chmury, ochrony danych i interfejsów programowania aplikacji. Głównymi powodami domagania się rozwiązań zgodnych z normami są bezpieczeństwo oraz ochrona danych i prywatności.

Wśród środków technicznych mających na celu ułatwienie dostępu do danych i ich wyszukiwalności pierwszeństwo mają wspólne systemy metadanych. Więcej respondentów wolałoby udoskonalić istniejące normy, niż określać nowe, jednak wielu z nich z zadowoleniem przyjmuje również zalecenia dotyczące realizacji tych priorytetów. Jeżeli chodzi o instrumenty prawne, większość respondentów wybiera wytyczne, a następnie unijne regulacje i działania wspierające.

Na podstawie uwag dotyczących otwartych sekcji w kwestionariuszu i otrzymanych stanowisk można stwierdzić, że wielu respondentów uważa, iż opracowanie norm należy pozostawić branży, lub że Komisja, przed podjęciem jakichkolwiek działań, powinna zapoznać się z trwającymi pracami nad normami (zarówno przekrojowymi i sektorowymi). W odniesieniu do kwestii związanych z gospodarką opartą na danych wielu respondentów woli rozwiązania techniczne niż rozwiązania prawne lub polityczne. Potwierdzają to wyniki dialogu sektorowego z zainteresowanymi stronami.